

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 155 (11 758) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 4 VII 1989 r. Wydanie 1, 2 Cena 25 zł

H. Kohl odkłada wizytę w Polsce

BONN — Kancelarz RFN Helmut Kohl odroczył wizytę w Polsce. Jak poinformował rzecznik rządu zachodnoniemieckiego Hans Klein, termin spotkania na przełomie lipca i sierpnia jest nierealny ze względu na poważne rozbieżności między Bonn i Warszawą w sprawach finansowych oraz ekologicznych. Kohl jest gotowy doprowadzić jeszcze w tym roku do zakończenia negocjacji. — pisała agencja AFP.

Zmarł Andrzej Gromyko

MOSKWA — W niedzielę zmarł Andrzej Gromyko, dyplomata minister Spraw Zagranicznych ZSRR. Andrzej Gromyko był przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Podróż Bakera

WASZYNGTON — Sekretarz stanu USA James Baker rozpoczął 18-dniową podróż zagraniczną, w której trakcie odwiedzi Tokio, weźmie udział w konferencji ministrów państw członkowskich ASEAN i w szczyście Brunei oraz przybędzie do Wietnamu, gdzie przyłączy się do prezydenta Busha rozpoczynającego od polski swą kolejną europejską podróż.

Strajk komunikacji miejskiej

POZNAN — Kilka tysięcy mieszkańców stolicy Wielkopolski oraz dojeżdżających do pracy, zostali zmuszeni do korzystania z komunikacji miejskiej, która wstrzymała się z powodu strajku.

Zawieszenie strajku

W GDAŃSKU — 3 dni, o godz. 18, w piątek, strajkujący z telefony, telegrafisty i służby technicznej centrali międzygminnej w Gdańsku, protestując przeciwko zmianom w zarobkach, zawieszili strajk.

Egzaminy w Filii UW i PB

Indeksy w różnej cenie

Podniecenie, ale też duże skupienie i nadzieja. Możliwe, że nie okazały się zbyt trudne, może dopisać szczęście. Wszak obok wiadomości jest ono równie ważne i decydujące o indeksie.

JAK CO ROKU o tej porze rozpoczyna się egzamin wstępny w uczelniach. 3 lipca do sprawdzianu przystąpi kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkół wyższych podległych Ministerstwu Edukacji Narodowej.

Budynki przy ul. Świerkowej, gdzie mieszczą się wydziały: Humanistyczny oraz Pedagogiki i Psychologii, pełkał wczoraj nienal w szwach. Wszystkie możliwe sale były zajęte. W rannych turze zdawali w tym roku także kandydaci na kierunki pedagogiczne.

111 osób na filologię polską umieszczono w czterech salach. Cztery zrezygnowali w ostatniej chwili. Do rozdziału 70 indeksów. Wyniosły jak zwykle trzy. Wylosowa-

Jeszcze większą szansę stworzono osobom zdającym na historię. Tu przygotowano aż sześć tematów, z których należało wybrać jeden, zgodnie z tym, na ile kto oświecił swoje umiejętności. Od średniowiecza po XX wiek.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

I sekretarz KC PZPR przyjął A. Cunhala

I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski przyjął sekretarza generalnego Partii Komunistycznej Alvaro Cunhala.

W serdecznej rozmowie przywódcy obu partii omówili aktualną sytuację społeczną i polityczną w Polsce i Portugalii oraz na jej tle działalność PZPR i PPK, a także niektóre zagadnienia międzystronowe. Poruszono też kwestię międzystronowego współdziałania partii komunistycznych i robotniczych. (PAP)

Ośrodek Toksykologii na straży płuc Polski

Idea utworzenia Toksykologicznego Ośrodka Zdrowia i Środowiska Regionu Północno-Wschodniego nabiera realnych kształtów. Wczoraj, 3 bm., w siedzibie Akademii Medycznej w Białymstoku odbyło się podpisanie porozumienia pomiędzy ośrodkami z siedmioma placówkami, które zobowiązały się do wspólnej pracy na rzecz ochrony zdrowia i środowiska.

W obecności wojewody — Mariana Gajdy, przewodniczącego WRN — prof. Mariana Szamatowicza oraz sekretarzy KW PZPR — Józefa Grajewskiego i Stanisława Sekowskiego, złożono podpisy pod dokumentem, który przybliża założenia organizacji nowej placówki. W ten sposób siedem jednostek działających na rzecz ochrony środowiska, zobowiązało się do przekazywania wyników toksykologicznych do badań, udostępniania posiadanej aparatury i systematycznej, wspólnej pracy.

Są to: Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna; Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska; Specjalistyczny Przemysłowy Zespół Opieki Zdrowotnej; Wojewódzki Zakład Weterynarii; Instytut

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Wyniki ekshumacji masowych grobów w Otwocku

Zakończyła pracę komisja powołana przez władze miejskie Otwocka do zbadania masowych grobów odkrytych niedawno w pobliżu miejscowego cmentarza. Zidentyfikowano ogółem szczątki 397 osób. W pracach komisji uczestniczyli przedstawiciele władz administracyjnych, prokuratury i milicji, biegli m.in. z Za-

kładu Medycyny Sądowej a także przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” oraz miejscowej parafii. Biorąc pod uwagę stan zachowania szczątków kości, rodzaj podłoża, głębokość pochowania zwłok oraz wyniki

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Inauguracyjne obrady Sejmu i Senatu

4 bm. — w miesiąc od pierwszej tury wyborów parlamentarnych — odbędzie się inauguracyjne posiedzenie Sejmu, a następnie Senatu. Moment to będzie doniosły. Rozpoczynający dziś nieprzerwaną, nie dzieloną już na sesje działalność, polski parlament 1989 ogniskuje nowy układ sił politycznych w Polsce.

Na Wiejskiej ani koalicja ani opozycja nie mają bezwzględnej dominacji, co stawia je wobec konieczności współdziałania w sprawach kluczowych dla Polski. „Koalicja reformatorska”, „konstruktywne współdziałanie” — jakkolwiek byłoby to nazwa, konieczność porozumiewania się w sprawach dla Polaków i Polski najważniejszych powinna dojść w parlamencie do głosu, na ile można wnioskować z enuncjacji przedstawicieli różnych stron.

Inauguracyjne posiedzenie Sejmu otworzy o godz. 12 marszałek — senator Zbigniew Rudnicki. Posłowie złożą ślubowanie poselskie, już według nowej jego roli. Z kolei Sejm przystąpi do wyboru swego marszałka, który — gd-

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Święto narodowe USA

Depesza W. Jaruzelskiego do G. Busha

PANIE PREZYDENCIE!

Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki, proszę przyjąć najlepsze życzenia i gratulacje dla narodu amerykańskiego i Pana osobiście w imieniu narodu polskiego i moim własnym.

Pragnę wyrazić głębokie przekonanie, iż intensyfikacja kontaktów i dialogu, rozszerzanie zakresu dwustronnych stosunków a zwłaszcza Pańska wizyta w Polsce w przyszłym tygodniu, sprzyjać będą otwieraniu nowych horyzontów współpracy na miarę pięcioletniej tradycji przyjaźni łączącej nasze narody.

Dobre stosunki i pożyteczna współpraca między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Stanami Zjednoczonymi Ameryki przyczyniać się także będą do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa oraz pogłębiania współpracy międzynarodowej.

WOJCIECH JARUZELSKI
przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej

Jeszcze o zamrożeniu cen i płac w lipcu

Rozporządzenie Rady Ministrów o zamrożeniu cen oraz zakazie podnoszenia wynagrodzeń w lipcu br. wywołowało wiele pytań i wątpliwości. O wyjaśnienie niektórych z nich dziennikarz PAP zwrócił się do przedstawicieli Ministerstwa Finansów.

Zamrożenie — powiedział dyrektor Departamentu Cen Marian Bugala — dotyczy w zasadzie wszystkich cen, bez względu na to czy są to ceny umowne, czy są to ceny zbroju, stosowane w rozliczeniach między podmiotami gospodarczymi, czy też ceny detaliczne. Zamrożenie oznacza więc, iż żaden z producentów i usługodawców, z każdego sektora gospodarki nie może za swoje wyroby i usługi żądać w lipcu ceny wyższej, niż pobierał wcześniej. Nie ma w tym przypadku znaczenia np. zawarcie uprzednio umowy na dostawę lub usługi dokonywane w lipcu, w której przewidziano zastosowanie wyższej ceny. Umowa taka musi zostać zweryfikowana tak, aby poziom cen nie przekraczał stosowanego przed 1 lipca br. Od tej zasady zastosowane będą jedynie dwa wyjątki. Zamrożenie cen nie obejmuje bowiem jaj, warzyw, ziemniaków, owoców oraz nie dotyczy towarów sprzedawanych na targowiskach.

W bieżącym roku znacznie został zwiększony zakres cen

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Bułgaria — Turcja

Wyjazdy pogłębiają deficyt siły roboczej

Czas napięty, czas żniw. Tytuł trzeba rozsadzić, okopać, później zebrać. Tymczasem mężczyźni stoją w cieniu drzew, rozmawiają, popijają piwo. Czekają na paszporty, aby wyjechać do Turcji. Nie zamierzają wracać do pracy. Gmina Stambolowo liczy przeszło 12 tys. mieszkańców. Pracuje ponad tysiąc osób. 7 tys. osób złożyło wnioski o paszporty. Wyjechało już 120. Jeśli gminę będzie opuszczało tylko 20-30 osób dziennie,

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Z procesu w sprawie zamordowania Palmego

Po całej serii niepowodzeń, obrona odnotowała pewne sukcesy w trwającym od miesiąca przed sądem rejonowym w Sztokholmie procesie w sprawie zamordowania szwedzkiego premiera Olofa Palmego. Przed sądem zeznawał w poniedziałek 67-letni emeryt, Algot Assell, który dał oskarżonemu Pet-

terssonowi alibi, stwierdzając m.in., że w chwili śmierci Palmego przebywał on na odległej stacji podmiejskiej, 40 km od centrum Sztokholmu. Świadek nie potrafił jednak precyzyjnie określić przedziału czasowego, odnoszących się do jego obec-

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Albania — i raj wolny od plagi AIDS?

Światowa Organizacja Zdrowia poinformowała o raporcie władz albańskich, z którego wynika, że badania przeprowadzone w tym kraju nie wykazały obecności wirusa AIDS wśród 3-milionowej ludności tego kraju. Badania objęły honorowych

Nowy kierunek n. PB informatyka cieszy się w tym roku dużym powodzeniem. Fot. ANATOL CHOMICZ

Czy stanie nowy wieżowiec w Chicago...

Dwaj architekci z Chicago Lee Mieglen i Paul Beytler przedłożyli władzom miasta projekt najwyższego na świecie drapacza chmur. Wieżowiec ma mieć 125 pięter i wysokość 585 m, a więc o 15 pięter i o 140 m więcej niż obecny rekordzista znajdujący się zresztą również w Chicago.

Nowy wieżowiec — według projektu — ma mieć kształt przypominający rakiety kosmicznej. Przewidywany koszt: 300-400 mln dolarów.

Trwają dyskusje nad celowością budowy jeszcze jednego superwieżowca w Chicago. Jeden z członków Rady Miejskiej oświadczył, że oryginalna i najwyższa budowla na naszej planecie przyciągałaby do miasta turystów z całego świata. (PAP)

W pierwszych dniach lipca zapelnione są już wszystkie pokoje w budynkach hotelowych i domkach campingowych. Oczywiście, dominują grupy sportowe. Właśnie o puścila Giżycko 150-osobowa grupa studentów warszawskiej AWF, którzy korzystali z górnicy COS, a nie swo-

Według oficjalnych danych Światowej Organizacji Zdrowia na dzień pierwszego czerwca w świecie zanotowano 157 191 przypadków. Według szacunków nieoficjalnych prawdziwa liczba zachorowań jest trzykrotnie wyższa. (PAP)

JUTRO W „GAZECIE”

„Od pewnego czasu wszelkie formy współdziałania znajdują się u nas pod pretekstem niektórych ośrodków opinii publicznej. Hasło przewodziło: co prywatne — doskonałe i święte, a co społeczne — rachityczne i podejrzan. Tym sposobem w jednym worku znalazły się wszystkie gospodarstwa i organizacje, nawet te które działały sprawnie, efektywnie, wzorowo, mając wieloletnie tradycje”.

Z MOTYKĄ NA KSIĘZC

„Jest w Białostockiem kilka nowych szkół m.in. w Łapach, Orli, prawie na ukończeniu. Kosztom niewielkiego wysiłku inwestycyjnego jeszcze w tym roku mogłyby służyć dzieciom. Tymczasem z braku środków grozi im przejście do kategorii budowlanego śmietnia. W pobliżu Pięknego Górze, ze względu na przeprowadzany tam remont. Na ich miejsce zawitali kadrowicze z kilku dyscyplin sportu m.in. saneczkarze, za-

ską, by przeprowadzić tu oboz szkoleniowy dla 30 ratowników morskich.

Na początku minionego sezonu COS miał kłopoty ze znalezieniem ratowników ma-

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Sportowe wakacje

pańscy, lekkoatleci, biegacze narciarscy, a także reprezentanci woj. suwalskiego w kajakarstwie przygotowujący się do startów na mistrzostwach świata. Giżycko wybrała również firma Alpinex z Gdań-

WODA CIĘKNA, CZAS PŁYNIE, KREW ZALEWA

Widm. A jednocześnie z wielu miejscowości rozlega się lament, aby rozpocząć tam w trybie pilnym budowę nowych szkół bowiem istniejące nie nadają się do lat do użytku.

DRAMAT KRÓTKIEJ KOLDRY

„Niewinny zdawałoby się murek odgradzający boisko, który pojawił się w sąsiedztwie posesji Jana Sakowicza, doprowadził mieszkańców ul. Porzeczkowej 2 w Białymstoku do życia w stanie ciągłego pogotowia. Gdy nad miasto nadciąga burza, gospodarz domu okłada wszystkie zajęcia i pędzi na swoją posesję bo musi ratować domek przed potopem. Za ów stan rzeczy odpowiada przede wszystkim — jako gospodarz osiedla spółdzielni mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa”. Nie bez winy pozostaje również Spółdzielcze Biuro „Inwestprojekt”.

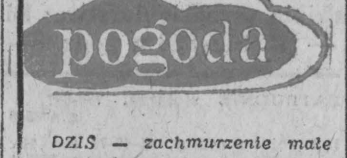
CIĄG DALSZY NA STR. 2

Jubileuszowy skąd spadłacharista WŁADYSŁAWA SA-MOJLIKA z Aeroklubu Białostockiego w obiektywie naszego fotoreportera ZDZISŁAWA LENKIEWICZA.

Ten sezon różni się od poprzednich także tym, iż na terenie Ośrodka prowadzone są obecnie roboty ziemne pod przyszłą halę sportową oraz centralną kotłownię, która pozwoli wyeliminować szereg kłopotów lokalnych ciepłowni oraz umożliwić eksploatację budowanej hali i planowanych w bliskiej przyszłości dzieł budowlanych hote- lowych. Prace budowlane nie zdezorganizowały waka- cyjnego życia ośrodka. Wsz- stkie obiekty są czynne, a jedynie pracownicy mają więcej kłopotów.

Termin ukończenia wszyst- kich prac uzależniony jest od zasobności „sakielwki” re- sortu sportu i pokonania przeszkód natury materiał- nej. Kiedy do ciepłowni o- biecane dostarczyć dopiero w r. 1994.

CIĄG DALSZY NA STR. 2



DZIS — zachmurzenie małe umiarkowane; temperatura maksymalna od 23 do 25 st. C; minimalna od 11 do 13 st. C; wiatr przeważnie słaby, północno-wschodni i wschodni.

JUTRO — słonecznie i ciepło.

MIĘNIENY: Odona, Matuliny, Aureliana.

(nli)

NIEPEŁNOSPRAWNI

— problem społeczny

Choroby, wypadki, schorzenia nabyte bądź wrodzone sprawiają, że przybywa ludzi niepełnosprawnych i inwalidów. Jakże im trudno uporać się z kłopotami życia codziennego. Z ogromnym trudem mogą się poruszać, dotrzeć do sklepów, poradni, urzędów i instytucji. Nie wszędzie są odpowiednie podjazdy, parkingi, poręcze. Nie zawsze też spotykają się ze zrozumieniem, życzliwością i pomocą.

W imieniu tych ludzi i na ich rzecz występuje Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem, będące stowarzyszeniem wyższej użyteczności. Prowadzi ono różnorodną działalność zmierzającą do zwalczania oraz profilaktyki kalectwa i inwalidztwa dzieci, młodzieży i dorosłych. Inicjuje też rehabilitację leczniczą, zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych oraz opiekę socjalną dla ludzi z różnymi schorzeniami.

Oddział Białostocki Towarzystwa Walki z Kalectwem swą działalnością obejmuje województwa białostockie, łomżyńskie i suwalskie. Opiera się głównie na pracy społecznej swych członków. Tymczasem potrzeby są ogromne. Szacuje się, że tylko w Białostoku jest już ok. 25 tys. osób niepełnosprawnych. Wielu z nich znajduje się w niezmiennej trudnej sytuacji życiowej i materialnej. Nie zawsze ich stać na odpowied-

nie protezy, urządzenia techniczne ułatwiające poruszanie się i porozumiewanie się. Nie do wszystkich można dotrzeć, nawiązać kontakt, udzielić niezbędnej pomocy.

Stąd jakże ważne jest budzenie i pogłębianie wrażliwości społecznej instytucji i organizacji, środowisk społeczno-zawodowych, samorządów oraz — co bardzo ważne — najbliższego otoczenia w miejscu zamieszkania inwalidów i osób niepełnosprawnych.

Wszystkich tych, którzy zechcieliby wspomóc materialnie działalność Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem, informujemy, że wpłaty mogą być kierowane na konto: PKO, Białystok, 5513-3870-132. Instytucje i osoby zainteresowane zgłoszeniem swego akcesu do Towarzystwa, mogą porozumieć się z Zarządem Oddziału, 15-959 Białystok, ul. Krakowska 1. (h)

Sfinksy na Marsie?

Niezwykłe formy na powierzchni Marsa, w tym dużych rozmiarów skała przypominająca kształtami postać ludzką, mogą być wytworami nie istniejącej już cywilizacji — oświadczyło czterech naukowców amerykańskich.

Naukowcy twierdzą, że na jednym ze zdjęć powierzchni Marsa wykonanych przez kosmiczną sondę „Viking” widoczna jest „rzeźba” wysokości około 1,5 kilometra, którą — być może — wykonano

pół miliona lat temu z marsjańskich skał. Patrząc na niebo „Sfinks” jest prawdopodobnie — zdaniem uczonych — częścią skomplikowanego systemu, stworzonego na Marsie przez nieznaną cywilizację, która dawno uległa zagładzie.

NASA planuje w najbliższych pięciu latach wysłać na Marsa statek kosmiczny z kamerą na pokładzie. (P)

POLEMIKI

Licznik bezsensu

Artykuł interwencyjny Andrzeja Polakowskiego (nr 101 „GW” 1989) pod tytułem „Licznik bezsensu” zawierał sugestie dotyczące potrzeby zniesienia tzw. legalizacji następczej wodomierzy domowych, a więc pracochłonnych zajęć sprawozdawczych się do sprawdzania sprawności tych urządzeń w krótkich odstępach czasu. Oparty był o dziesiątki lat doświadczeń prowadzonych w Białostoku. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji przez inż. SERGIUSZA ANTONIUKA. Sprawa nie jest blaha, gdyż w wyniku zbędnych i kosztownych robót w całym kraju traci się co najmniej 100 tys. ton wody rocznie.

Za opieszałość w tej — jak się okazuje — przesadzonej już sprawie (Polski Komitet Normalizacji, Miar i Jakiści kilkakrotnie potwierdził słuszność decyzji zniesienia legalizacji następczej wodomierzy domowych) winę należy też pokłócić PKNMij, które przez co najmniej dwa lata nie zdało złożyć podpisu pod oczywistym rozporządzeniem i tym samym nie nadał mu obowiązującej mocy.

W imieniu Komitetu zareagował inż. WOJCIECH GRUDNIEWICZ próbując w drukowanym wczoraj w „GW” wyjaśnieniu wskazywać na błędy, przekłamania i lapuszy dziennikarskich (ale także specjalistycznych, opartych na serii badań) wywodów. Wynika z nich przede wszystkim fakt, że reprezentant PKNMij nieżył dobrze na sprawie i płacze się we własnych argumentach.

A oto kilka uwag do opracowania Wojciecha Grudniewicza:

1) Już na wstępie zaznacza on, iż odpowiedź dotyczy tekstu „Licznik bezsensu”, a w treści posługuje się uwagami do opracowania Sergiusza Antoniuka pt. „Gospodarka Wodomierzowa” z 1986 r., które nie jest znane czytelnikom „GW”. Dotyczy to np. ceny wody podanej tam przed trzema laty (1,20 zł) i zestawienia tej z obecną w Warszawie (52 zł), co nie ma większego sensu, jeśli przyjąć, że nie chodzi wyłącznie o ośmieszenie autorów publikacji.

2) Nieprawdą jest, że w artykule podano: „Trwałość wodomierzy przy istniejących średnich poborach wody wynosi 15 tysięcy lat”. W rzeczywistości napisano tam: „Nie brakuje takich odbiorców jak personel sklepów, czy drobnych warsztatów, w których trwałość wodomierzy (liczona przepustowością cieczy) sięgnie 15 tys. lat”. Róż-

nica w sformułowaniu jest dość istotna, zwłaszcza że wypaczając ich sens można dojść do tak błędnych wniosków o jakie pokusił się W. Grudniewicz.

3) W piśmie PKNMij podano zarządzenia zobowiązujące Komitet do takich a nie innych wymogów wobec gospodarki wodomierzowej. Tymczasem z lektury tak chętnie cytowanej w innych przypadkach „Gospodarki wodomierzowej” wynika wprost, że chodzi właśnie o wykluczenie tych przepisów opartych jeszcze na międzywojennych zarządzeniach i nie uwzględniających faktu zmian w strukturze dostawców i odbiorców wody (z prywatnych na społecznych).

4) To, że góźnienicze na świecie stosuje się jeszcze podobny system weryfikacji i sprawdzania urządzeń nie musi obligować nas do popelniania tych samych błędów.

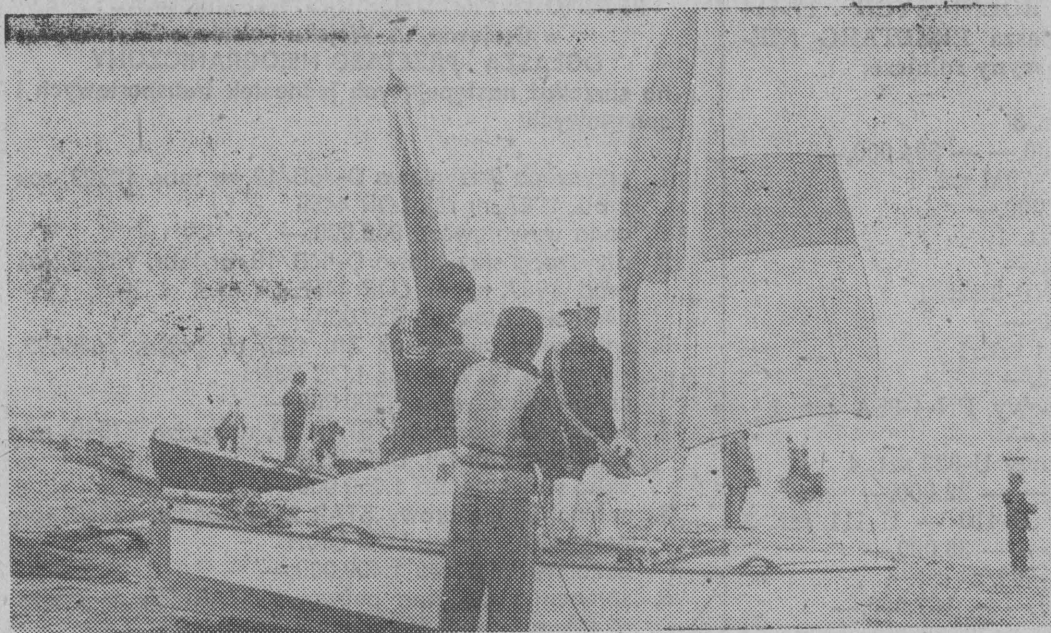
5) Argument, że legalizacja następcza jest niezbędna, gdyż błędy wskazań wodomierzy systematycznie zwiększają się na niekorzyść dostawców wody jest niczym nie uzasadniony, o czym można poczytać w fachowej literaturze.

6) Podważanie rzetelności wycień strat jakie ponosi gospodarka w wyniku wspomnianych zbędnych czynności (koszty obciążają nas wszystkich czyli lokatorów mieszkań), jest tożsame z nieliczeniem się z faktami.

7) Niepełnej znajomości problemu dowodzi cyt.: „Praca „Gospodarka Wodomierzowa” S. Antoniuka byłaby bardzo cenna dla kwestii legalizacji okresowej gdyż przedstawiała zachowanie się błędów wskazań tej samej partii ok. 100 wodomierzy sprawdzanych okresowo podczas przyspieszanych badań na zużycie (...) Takich badań powyższe opracowanie nie przedstawia”. Autor wspomnianej pracy i dziesiątków innych w każdej chwili przypomnieć może takie oraz znacznie dokładniejsze rezultaty prób, które doczekały się zresztą publikacji (m.in. w fachowych pismach oraz pracy naukowej Instytutu Gospodarki Komunalnej) i powinny być znane ekspertom z PKNMij.

DZIEWCZYNA

Kupon nr 8



Na obozy po sportową formę

W bazie Miedzyszkolnego Ośrodka Sportów Wodnych w Giżycku w piątkowe przedpołudnie, 30 czerwca panuje duży ruch. Instruktor Wojciech Caban sprawdza czy wszystko zostało zapakowane aby później w trakcie trwania obozu mieć pod ręką potrzebny kawałek sznurka czy szkiełko.

— Za chwilę wyjeżdżamy na obóz do ośrodka Ligi Morskiej w Szczecinie koło Starogardu — mówi opiekun młodzieży. — Nasi starsi zawodnicy, pływający na cedełkach, dołączą tam do obozu żeglarskiego uczniów szkół średnich. Po dwutygodniowym szkoleniu mają szansę zdobycia uprawnień żeglarskich. Natomiast grupa trzynastoletków i młodszych wyjeżdża do Krukanek, gdzie w ośrodku wypoczynkowym „Farelu” przez dwa tygodnie będą podnosić swoje umiejętności w żeglowności na ołtarzu.

W roku trzydziestolecia (w 1959 powołano Miedzyszkolną Bazę Sportów Wodnych w Giżycku) młodzi zawodnicy klubu nie mogą się poszczycić

cią takimi osiągnięciami jak chociażby rok temu. Wiąże się to w dużej mierze z pokoleniową zmianą warty — w zeszłym roku do Mrałowa przemieścił się Paweł Karpowski, w tym jego były załogant Tomasz Andrys — także obecnym żeglarzem. Najlepszym tegorocznym osiągnięciem giżyckiej młodzieży jest drugie miejsce w klasyfikacji klubowej wycieczek na wojewódzkiej spartakiadzie młodzieży. W regatach tych, które odbyły się w maju w Giżycku, w punktacji szkół miejscowa SP nr 4 zajęła II

lokatę, a III przypadła w udziale SP nr 1.

Wraz z początkiem wakacji nastąpiła pora na szlifowanie formy przed wrześniowymi imprezami: mistrzostwami Polski Szkolnego Związku Sportowego w Szczecinie oraz prestiżowymi dla giżyckan regatami o Puchar Mazur. (pim)

Dla żeglarzy MOSW w Giżycku koniec szkoły, to początek sportowych wakacji.

Fot. Wojciech Caban



Zakłady Wikliniarskie w Giżycku od 40 lat wytwarzają meble wiklinowe oraz trzcinowe. Aż 93 proc. produkcji trafia na eksport, choć i nasz rynek nie gardzi efektownymi fotelami, stolkami itp. Rocznie zakłady kontraktują 150 ton wikliny i 60 ton trzcin, która pochodzi m.in. z własnych plantacji.

Na zdjęciu: tak prezentują się fotele typu „Eryk”.

CAF — Moroz

Nie niszczyć zieleni...

„nie dewastujecie środowiska naturalnego! — oto dramatyczny apel ekologów. Rośliny znikają marnie, wiskie i czerwień straciły smak, coraz więcej drzew karłowacieje, ma wadliwy system korzeniowy, liście i igły żółkną oraz opadają.

Co sprawiła, że drzewa obumierają? Przyczyn jest wiele: elektrownie, kotły przemysłowe i pojazdy mechaniczne wydzielające do atmosfery duże ilości dwutlenku siarki i tlenku azotu. Gdy dane gazy łączą się z parą wodną, tworzą rozcieńczony kwas siarkowy i azotowy, który opada w postaci kwaśnego deszczu. W trakcie przemieszczania się przez glebę kwaśny deszcz rozkłada naturalne minerały jak wapń, aluminium czy potas, następnie przemienia je do niższych warstw

pozbawiając drzewa i rośliny podstawowych składników pokarmowych. Jest to prawdopodobnie przyczyną obumierania lasów.

Naukowcy nie są zgodni co do tego, w jaki sposób szkodliwe substancje powodują śmierć drzew. Zdaniem Hansa Mohra, profesora Uniwersytetu we Fryburgu, przyczyną może być również azot. Badania wykazały, że w ciągu minionych 20 lat ilość związków azotu w atmosferze wzrosła o 50 proc. Inni specjaliści uważają, że winne jest stężenie ozonu w powietrzu, opadanie zwiędniętych wód gruntowych lub nieudolne gospodarowanie lasami.

Aby uniknąć najgorszego, niemal na całym świecie zaczęto stosować doraźne środ-

ki ochrony drzew. Prowadzi się badania, aby ocenić rozmiary szkód i ustalić metody dalszego postępowania.

Zastrzeżono przepisy dla przemysłu. W niektórych krajach samochody wyposażono w katalizatory, które umożliwiają użycie benzyny bezolowej. Innym sposobem zmniejszenia emisji szkodliwych substancji do atmosfery jest ograniczenie prędkości pojazdów. Niektórzy samolubnie odrzucają takie ograniczenia. Rozwiązaniem problemu byłoby przekonanie wszystkich ludzi i krajów o konieczności współdziałania. Nie sposób bowiem zatrzymać skażonego powietrza na granicy poszczególnych państw.

E. GOŁĘBIEWSKA

Co z ratownictwem chemicznym?

Chlor w mieście

Wypadek z trzema wypełnionymi chlorem cysternami, które w marcu br. wykończyły się w Białymstoku, wywołał krótkotrwały huk. Potem ucichło i o sprawie białostockiej, i niebezpiecznych ładunkach na kolejach i drogach w ogóle. Problem jednakże pozostał, a skala zagrożenia jest ogromna.

Koleją i taborem samochodowym przewozi się około 3 tysięcy różnego rodzaju substancji toksycznych, żrących, materiałów wybuchowych itd. Istnieje wprawdzie zespół przepisów regulujących zasady transportu ładunków niebezpiecznych, ale najdoskonalsze nawet regulaminy sprawy nie załatwiają.

Półki co szczęście dopisało w marcu białostoczanom, a kilkanaście miesięcy wcześniej mieszkańcom Łodzi. W tym drugim przypadku także chodziło o chlor. Po kilkumiesięcznym podnoszeniu cysterny kierującej akcją dyrektora Wydziału Urzędu Wjwódczego doznał ciężkiego zawalu serca. Dziwić się trudno, skoro rzecz działała się w centrum wielkiego miasta, a nie na stosunkowo dużej, sprawnie straż pożarnej, pracowni kolei itd. co i raz uświadamiały się niedostatek techniczny i organizacyjny.

Przepisy nakazują szczególnie dokładną kontrolę cystern i pojazdów przeznaczonych do przewożenia niebezpiecznych ładunków. To jednak nie może zabezpieczyć przed wypadkami, a i stan techniczny cystern nie zawsze jest należyty. Świadczy o tym wyniki kontroli prowadzonej przez milicję. U około jednej trzeciej sprawdzianów pojazdów tego typu stwierdza się usterki techniczne.

Ciężarówkami przewożą w Polsce rocznie około 40 milionów ton tonokilometrów, kroniki milicyjne notują około 40 tysięcy wypadków drogowych. Do tego dochodzi transport kolejowy. Jak długo jeszcze szczęście będzie dopisywało?

Tymczasem ratownictwo chemiczne jest ciągle w powijakach. Poza Centralną Stacją Ratownictwa Chemicznego w Płocku, która choć „centralna” w nazwie, nie ma fizycznej zdolności reagowania

na nagłe wypadki w odległych rejonach kraju, istnieje kilka jeszcze zakładów jednoratunkowych ratowniczych.

W odpowiednich instrukcjach, które posiadają wszystkie województwa, funkcje związane z organizowaniem akcji ratownictwa chemicznego przypisane są ochronie cywilnej. Pięknie to wygląda tylko na papierze. W praktyce mobilność i możliwości tego systemu są niewielkie.

Gdy w grę wchodzi awaria cysterny z chlorem, śmiertelne zagrożenie powstaje w kilka zaledwie minut. Czynności ratownicze można podejmować tylko w specjalnego typu ubraniach ochronnych, pochłaniaczach zwykłej maski gazowej nie zatrzyma chloru.

Codziennie do zakładów celulozowych, do miejscowych wodociągów dowozi się chlor. Cysterny podróżują bez pilotującego samochodu i eskorty, która zwykle towarzyszy zupełnie bezpiecznym ładunkom, tyle że przekraczającym zwykłe wymiary.

Do tej pory wycieku chloru na ul. Filtrów w Warszawie lub w setkach podobnych miejsc w kraju jeszcze nie było. Oby nie było nigdy. Nie oznacza to jednak, że zainteresowane resorty, przede wszystkim komunikacji i przemysłu oraz spraw wewnętrznych mogą zwlekać z sensownym rozwiązaniem problemu ratownictwa chemicznego. Rzecz nie ogranicza się do utworzenia stosownej ilości należycie wyposażonych stacji ratowniczych. Istnieje potrzeba uświadomienia społeczeństwu zagrożeń i wdrożenia nawyków koniecznych w przypadkach nadzwyczajnych zagrożeń. Któż dzisiaj wie co oznaczają odzywane się od czasu do czasu syreny?

Jeśli zaś idzie o powołanie sprawnych służb ratownictwa chemicznego, to jedyną organizacją, która może temu zadaniu poddać wydaje się zawodowa straż pożarna. Jest to jednakże dziedzina, w której liczyć się będzie nie głos dziennikarza, lecz zdanie fachowców. Byle tylko specjaliści i decydenci nie czekali na kolejny impuls w postaci kolejowej lub drogowej katastrofy.

S. BAJOR

Komunikat OK BZH

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku zwraca się z uprzejmą prośbą o nadstawienie wszelkich materiałów i informacji dotyczących więźniów w Łomży. Zależy o szczególności na ustaleniu, kto i za co był w okresie okupacji przetrzymywany w tym więzieniu, jakie były jego dalsze losy.

Informacje i wszelkie materiały należy nadsyłać pod adresem: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku, ul. Bema 11, tel. 273-34.

„Zabawa” z kulkami

W poliklanie wyrażonych duraluminiowych kulek o średnicy 6 milimetrów „specjalizuje” się 20-letnia mieszkanka Rlo de Janeiro. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że znajdujące się w żołądku pani Foss kulki po chwili znów demonstrowała zdumionym widzom.

Prześwietlenie rentgenowskie wykazywało za każdym razem obecność w żołądku 3-5 kulek poliklanowych przez Foss. Po pewnym czasie w sposób tylko sobie znany, dziewczyna „wyciągała” kulki na zewnątrz. Ponowne prześwietlenie potwierdziło, że jej żołądek jest pusty.

Dziewczyna twierdzi, że próba z pięcioma kulkami nie jest kresem jej możliwości. (P)

Konkurs męskiej urody w ZSRR

Od lipca do września w Moskwie będzie się odbywał pierwszy w ZSRR konkurs urody męskiej.

Z inicjatywą zorganizowania takiego konkursu wystąpiła mieszkanka radziecko-zachodniemieckiej spółki pośrednictwa „Mezh-Media”, poszukująca młodych modeli do prezentacji odzieży renomowanych firm zachodnich. Przy pośrednictwie „Mezh-Media” w maju i czerwcu br. pięć radzieckich modeli prezentowało najnowsza moda w krajach skandynawskich.

Zwycięzca moskiewskiego konkursu urody męskiej będzie reprezentował Związek Radziecki w międzynarodowym konkursie „Mezh-Media” roku 1989, który odbędzie się w Singapurze w listopadzie br.

24



— Proszę pana — próbowałem przemawiać pojednawczo. — Po co robić aferę z malej sprawy? Z tego, co mi jest wiadomo, nie ma jeszcze obowiązku wychodzić za żonę i można się rozmyślić w każdym czasie.

— Z malej sprawy?! — prychnął. — Pan nie ma pojęcia, co się tutaj wyprawiało!

— Mogę sobie wyobrazić — zapewniłem. — Ale pan, jako ojciec, właściwie powinien być zadowolony z takiego rozwiązania. Byłoby chyba znacznie gorzej, gdyby Sarah Warren rozmyśliła się w dwa dni po ślubie, prawda?

Zastanowił się. Potem niespodziewanie pochylił się ku mnie i powiedział przyciszonym głosem:

— Jestem zadowolony. Ale niech pan o tym nie rozpowiada, bo się rozplacze.

— Więc nie wyda mi pan rzeczy Sarah Warren? Wzruszył ramionami.

— Zajmuję się tylko samochodem — oświadczył. — Inne sprawy należą do Jerry'ego. A poza wszystkim dla tej pannicy to i tak stanowczo za mała kara, za to całe zamieszanie. Niech pan przyjdzie, kiedy będzie Jerry. Chciał wydanie mi się, że kazał wszystko wyrzucić do śmieci.

— OK — zgodziłem się. — Skontaktuję się z pańskim synem. Gdzie kręci ten film? Rozłożył ręce. Chciał być zabawny i złośliwy. I był taki. Moze także próbował swoich sił jako aktor.

— Zupełnie wyleciało mi z głowy, gdzie to jest — powiedział.

— Jeśli z pana taki cwany adwokat, niech go pan sam znajdzie.

— Znajdę — obiecałem. Potem skierowałem się do odejścia. Mężczyzna w kombi-

25

nezonie uśmiechnął się z zadowoleniem. Wtedy powiedziałem:

— Oryginalny jaguar koniecznie powinien mieć przednie koła szprychowe.

Na Piątę Alei zatrzymałem się przed dużym magazynem ubrań, oferującym wszystko, co w tej dziedzinie kiedykolwiek zostało wynalezione. Nigdy chyba nie byłem w takim miejscu i czułem się nieco oświecony rozmowami prowadzonymi przyciszonym głosem, i bezszelnie przesuwałymi się sprzedawczyniami. Widok ogromnej ilości przereżonych krawędzi i fasonów z rzeczy, których nie potrzebuję, trochę mnie oszołomił.

— Dzień dobry — powitała mnie uśmiechem starsza dystrygowana pani. — Czym możemy służyć łaskawemu panu?

Jej słowa były łagodne jak szmer pracującej klimatyzacji. Stałem lekko zmieszany, ale nie pokazała po sobie ani cienia niecierpliwości. Nosila plaketkę z nazwiskiem Wexler i musiała tu pracować już dość długo.

— Chciałbym kupić parę podstawowych rzeczy pewnej młodej osobie... — zacząłem.

— Tak, oczywiście, rozumiem. Czy pan ma coś konkretnego na myśli?

— Niestety — rozłożyłem ręce. — Nie bardzo się na tym znam i...

— Chętnie dopomogę panu w wyborze. Czy zechce pan podać wymiary swojej narzeczonej?

Zmartwiłem się i było mi prawie przykro, że zabieram pani Wexler cenny czas. Patrzyła na mnie z minimalną dozą zgorznienia. Rozejrzałem się po sklepie.

— Moja znajoma — powiedziałam. — Moja znajoma jest chyba dość podobna do tamtej pani — wskazałem jedną z młodych sprzedawczyń w głębi sklepu.

— Rozumiem — ekspedientka była nadal bardzo uprzejma. — Proszę łaskawie spocząć. Zaraz coś poradzi.

Miałem ochotę łaskawie uciec, ale wypadłoby to chyba jeszcze bardziej głupio. Z westchnieniem ulgi osunąłem się na fotel. Pani Wexler odeszła w kierunku grupki kobiet i po chwili wróciła w towarzystwie młodszej koleżanki. Widocznie zdały ją już przekazać jej moje łaskawe życzenia, ponieważ panna Springs zajęła się mną bez zbędnego wypytywania, za co byłem jej wdzięczny. Niewiele miałem do powiedzenia w wyborze, wmuślała więc we mnie całą górę fatalaszów, łącznie z bielizną. Nie stawałem oporu, zdecydowanie wolałbym spotkanie w ciemnej ulicy z kimś, kto mnie bardzo nie lubi, niż drugie tego rodzaju zakupy.

W dodatku sporo mnie to kosztowało.

— Dokonał pan udanego wyboru — powiedziała panna Springs. — Pozostały jeszcze pantofle, ale obawiam się, że

26

z tym będzie najwięcej kłopotów. Może byłoby prościej, gdyby zatelefonował pan i dowiedział się jednak o rozmiar.

— Tak — odpowiedziałem machinalnie. — To chyba najlepsze rozwiązanie. Zupełnie nie wiem, co dziś noszą kobiety, a już na numeracji nie wyznaję się kompletnie. Bardzo jestem panu zobowiązany.

— Cieszę się, że nie zrezygnował pan z zakupów. Pańskiej dziewczynie będzie przyjemnie.

— To nie jest moja dziewczyna — powiedziałem niepotrzebnie.

Obdarzyła mnie kolejnym uśmiechem. Była bardzo pociągająca, na pewno ładniejsza od ładnej Sarah Warren. A ja może rzeczywiście wyglądałem na mężczyznę, który wyjechałszy służbowo z domu, wdał się w miłosną przygodę i teraz zamierzał ją jakoś zakończyć.

Sięgnąłem do stojącego obok telefonu i wykręciłem numer mojego mieszkania. Telefon dzwonił dość długo, ale Sarah nie podnosiła słuchawki. Panna Springs stała obok mnie i dyskretnie wyglądała przez wielką szybę na ruch uliczny.

Spróbowałem jeszcze raz, a potem zadzwoniłem na numer domowej centrali. Kiedy zgłosił się Buben, portier, powiedziałem szybko, żeby nie dopuścić go do głosu.

— Tu Sherman. Mój telefon nie odpowiada.

— Nie może odpowiedzieć, bo tam nikogo nie ma — wyjaśnił ze śmiechem. — Wysłał jakieś pół godziny temu. Ładna sztuks!

— Dobra, dobra! — przerwałem mu. — Nie mówiła, dokąd idzie?

— A co, przepada? — domyślił się. — Widocznie nie postępowalesz z nią jak należy. Nie się martw, jeśli kocha to wróci. Swoją drogą wyglądała dość dziwnie. Miała na sobie twoje spodnie.

— Domyślam się — powiedziałam i odłożyłem słuchawkę rad, że Buben przestał już krzyczeć do mikrofonu.

Zerknąłem na stojącą obok ekspedientkę, ale nie dała poznąć po sobie, czy cokolwiek słyszała z rozmowy. Wstałem i poprosiłem o rachunek.

— W tej chwili proszę pana — powiedziała, nie nie tracąc z zawodowej sprawności. — Które pantofelki pan sobie życzy?

— Proszę mi podać jakiekolwiek — zadysponowałem, odzyskując wrzesień równowagę. — Niech będą o numer większe od pani stopy. Znalazłem ją bosą i taką chyba została.

ciąg dalszy w środę.

NACZELNIK MIASTA I GMINY W CHOROSZCZY ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na działki przeznaczone pod usługi położone we wsi Porosły oznaczone numerami geodezyjnymi: 342/4 o pow. 0,1180 ha, 342/5 o pow. 0,1180 ha, 342/6 o pow. 0,1110 ha, 343/3 o pow. 0,1130 ha.

Cena wywoławcza: dz. nr 342/4 — 1.180.000,—
dz. nr 342/5 — 1.180.000,—
dz. nr 342/6 — 1.110.000,—
dz. nr 343/3 — 1.130.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 12 lipca 1989 r. o godz. 10 w Urzędzie Miasta i Gminy w Choroszczy przy ul. Dominikańskiej Nr 1.

Zainteresowane osoby przed przystąpieniem do przetargu obowiązane są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej działki do kasy tut. Urzędu w terminie najpóźniej do dnia przetargu.

Cenę przetargową nabytej działki należy wpłacić w terminie dwóch tygodni od daty przeprowadzenia przetargu.

W razie niewpłacenia w ww. terminie przetargowej ceny działki, wpłacone wadium ulega przepadkowemu, a przetarg w tym zakresie uważa się za niebyły. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3016-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w ROGOWIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w sprzęt:

	szt.	cena wywo.
1. suszarnia podłogowa SPZ65	1	104.370,—
2. plug 3-skirowy PZM 330	1	49.320,—
3. szarpacz słomy SzS-2	1	465.403,—
4. dmuchawa EP-2	1	297.360,—
5. przyczepa samobieżająca	1	684.085,—
6. ładowacz obornika	1	677.089,—
7. rozrząsacz obornika	1	555.222,—

Przetarg odbędzie się w dniu 12 lipca 1989 r. o godz. 10 w biurze RSP.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed przetargiem do kasy RSP.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2957-1

BIALOSTOCKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL” w Białymstoku, ul. Składowa 3 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki:

— star A-29, rok prod. 1981, nr silnika 25787, nr fabr. 80869
— cena wywoławcza 1.395.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lipca 1989 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa ul. Składowa 3.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu do kasy przedsiębiorstwa do godz. 9.

Samochód można oglądać na cztery dni przed przetargiem na terenie zakładu, ul. Składowa 3. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2984-1

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH Oddział w Augustowie, ul. 1 Maja 37 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki nysa — mikrobus, nr silnika 1400094, nr podwozia 320963, rok prod. 1986
Cena wywoławcza 1.200.000,—

Przetarg odbędzie się 11 lipca 1989 r. o godz. 10 w siedzibie zakładu

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na rachunek Oddziału ZUS w PBK Warszawa Oddział Augustów 377812-1658-139-32 lub w dniu przetargu do kasy Zakładu, najpóźniej na 2 godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Samochód można oglądać w przeddzień i w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3273-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK HODOWLI ZARODOWEJ KOBYLIN z/s w BOBRACH, gm. Prostki ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w sprzęt:

	nr pod.	rok bud.	cena wyw.
1. sam. cięż. Star 28	43573	1973	2.510.000,—
2. sam. cięż. Star 244W	02839	1977	3.490.000,—
3. om ajn Bizon	2050 9457	1976	5.100.000,—
4. sam. zuk A-13	24044	1976	750.000,—

I przetarg odbędzie się w siedzibie POZH w Bobrach w dniu 18 lipca 1989 r. o godz. 9.

W razie niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10. Ww. sprzęt można oglądać w dni robocze w Zakładzie Usług Rolniczych Kobylin.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa w Bobrach. Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2836-1

STA JA HODOWLI ROŚLIN w Pisanicy k/Elku ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na n/w sprzęt:

1. ciągnik kołowy C-360/C-355	szt. 8
2. kombajn ziemniaczany Z-644 „Anna”	szt. 2
3. prasa K-442	szt. 3
4. ładowacz chwytakowy T-214 „Cyklop”	szt. 2
5. przyczepa D-47	szt. 1
6. sterownik SEG 12	szt. 1
7. wózek widłowy akumulatorowy WW-1203	szt. 1
8. ciągnik gąsienicowy DT-75	szt. 1
9. sieczkarnia samobieżna Z-320	szt. 2

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lipca 1989 r. o godz. 9 w siedzibie Stacji.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Stacji co najmniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne po okazaniu nakazu płatniczego podatku gruntowego. Ww. maszyny można oglądać w przeddzień i w dniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3403-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH 17-111 Boćki woj. białostockie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na nw. maszyny rolnicze:

1. Ciągnik Ursus C-360 szt. 3
cena wywoławcza 282.000,— — 394.000,—
2. Ciągnik gąsienicowy DT-75M szt. 1
cena wywoławcza 1.802.000,—
3. Silosokombajn KS-1,8 szt. 1
cena wywoławcza 97.000,—
4. Rozsiewacz nawozów RNP-3 szt. 1
cena wywoławcza 17.000,—
5. Siewnik punktowy S-041 szt. 1
cena wywoławcza 11.000,—
6. Plug ciągnikowy 4-skirowy PN-4-35A szt. 1
cena wywoławcza 16.000,—
7. Plug ciągnikowy 3-skirowy U-023 szt. 4
cena wywoławcza 8.000,— — 22.000,—
8. Kultywator ciągnikowy U-410 — U-411 szt. 3
cena wywoławcza 5.000,— — 33.000,—
9. Kopaczka ciągnikowa Z-609/z szt. 4
cena wywoławcza 20.000,— — 137.000,—
10. Wiązalka Z-005/1 szt. 3
cena wywoławcza 19.000,— — 89.000,—
11. Rozrząsacz obornika RT-41H szt. 2
cena wywoławcza 44.000,— — 47.000,—
12. Brona talerzowa szt. 4
cena wywoławcza 55.000,— — 89.000,—
13. Kosiarka rotacyjna Z-036 szt. 2
cena wywoławcza 9.000,— — 73.000,—
14. Sadzarka do ziemniaków 2SoBN-625 szt. 3
cena wywoławcza 8.000,— — 114.000,—
15. Ładowacz „Cyklop” T-214 szt. 1
cena wywoławcza 638.692,—

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lipca 1989 r. o godz. 10 w Spółdzielni Usług Rolniczych w Boćkach. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy Spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu na 2 godziny przed jego rozpoczęciem.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12. Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Sprzęt można oglądać w dni robocze od godz. 9 do 14.

Spółdzielnia Usług Rolniczych zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3172-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Ciechanowcu ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na następujące pojazdy:

1. przyczepa asenizacyjna
cena wywoławcza 400.000 zł
2. samochód star W-29, nr rej. LOF 174N
cena wywoławcza 900.000 zł

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej o godz. 9 w dniu przetargu do kasy przedsiębiorstwa lub na konto Nr 1326-131 Bank Spółdzielczy w Ciechanowcu.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 lipca 1989 r. o godz. 10 w biurze przedsiębiorstwa przy ul. Mickiewicza 35. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3314-1

Białostockie Fabryki Mebli w Białymstoku, ul. Szosa Północno-Obwodowa 5 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

Samochód Fiat 125p pick-up, nr rej. BKD 805D, rok produkcji 1980, stopień zużycia 70 proc.
Cena wywoławcza 1.185.000 zł

Przetarg odbędzie się 14 lipca 1989 r. o godz. 10 w Dziale Transportu BFM.

Ww. pojazd można oglądać na terenie zakładu w dniu 13 lipca br. w godz. 10—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu. Fabryka zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3399-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY W MONKACH ul. Elcka 41 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. samochodów:

1. jecz RTO, rok prod. 1971, nr rej: BKB 129N
cena wywoławcza 3.405.000,—
2. zuk AO6, rok prod. 1980, nr rej. BKA 015V
cena wywoławcza 324.150,—
3. stór 660 (koparka) KS-251, rok prod. 1977, nr rej. BKA 256V
cena wywoławcza 967.627,—

Przetarg odbędzie się 14 lipca 1989 r. o godz. 10 w świetlicy zakładu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się o godz. 12.

Samochody można oglądać na 3 dni przed przetargiem na terenie zakładu.

Informacji udziela Dział Głównego Mechanika. Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić najpóźniej o godz. 8 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3404-1

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA „TRANSBUD-ŁOMŻA” w Łomży, ul. Gwardii Ludowej 13 ogłasza

II przetarg nieograniczony na:

— samochód ciężarowy marki Jelcz 317, ciągnik siodłowy, nr silnika 108101381, nr podwozia 11136, rok produkcji 1984
cena wywoławcza 3.400.000,—

Przetarg odbędzie się dnia 19 lipca 1989 r. o godz. 10 w świetlicy „Transbud-Łomża”.

Pojazd można oglądać trzy dni przed przetargiem. Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej 1 godz. przed przetargiem.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3507-1

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE w Grajewie, ul. Wojska Polskiego 55 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących jednostek transportowych i sprzętowych:

1. przyczepa skrzyniowa D-46B/18, nr fabr. 18928, rok prod. 1987, nr rej. LOR 445E
cena wywoławcza 850.000,—
2. przyczepa skrzyniowa D-46B/18, nr fabr. 18928, rok prod. 1987, nr rej. LOR 446E
cena wywoławcza 850.000,—
3. samochód ciężarowy ZiŁ 130, nr podw. 1686597, rok prod. 1979, nr rej. LOC 334H
cena wywoławcza 1.200.000,—
4. samochód ciężarowy STAR 29, nr podw. 37840, rok prod. 1974, nr rej. LOC 258H
cena wywoławcza 1.950.000,—
5. samochód ciężarowy STAR 29, nr podw. 18269, rok prod. 1972, nr rej. LOC 060H
cena wywoławcza 1.400.000,—
6. samochód cysterna paliwowa STAR 28, nr podw. 62441, rok prod. 1975, nr rej. LOC 129K
cena wywoławcza 5.715.000,—
7. naczepa wywrotka NW-180, nr podw. 537, rok prod. 1976, nr rej. BKP 329K
cena wywoławcza 2.950.000,—
8. koparko-spycharka „Białorus”, nr podw. 187753, rok prod. 1985
cena wywoławcza 3.000.000,—
9. koparko-spycharka „Białorus”, nr podw. 187758, rok prod. 1985
cena wywoławcza 3.000.000,—

Pierwszy przetarg odbędzie się w Zakładzie Sprzętowo-Transportowym RPM przy ul. Magazynowej 4 w dniu 18 lipca 1989 r. o godz. 10.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, przetarg drugi na ww. pojazdy odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej na 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub wycofania poszczególnych jednostek bez podania przyczyn.

k 3315-1

Zakłady Przemysłu Wełnianego im. E. Plater w Walsilkowie, ul. Nadrzeczna 22 ogłaszają przetarg nieograniczony na sprzedaż

samochodu samowytadowczego Star W28, nr rej. BKA 811R, nr silnika 119043, nr nadwozia 077768-24335, rok budowy 1977
cena wywoławcza 2.100.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 18 lipca 1989 r. o godz. 10.00 w świetlicy Zakładu.

Pojazd można oglądać w dni robocze w godz. 8—14. Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa. W przypadku niesprzedania w I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12 z ceną wywoławczą obniżoną o 30%.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz nie bierze na siebie odpowiedzialności za wady ukryte pojazdu.

k 3425-1

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACJI w ŁOMŻY OGŁASZA

1. Przetarg ograniczony na sprzedaż przyczepy D-47B, nr fabr. 95467,
cena wywoławcza 133.600,—
Do przetargu przystąpić mogą wyłącznie płatnicy podatku gruntowego.
2. Przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodów: — tarpan S-237, LOA 861C, rok prod. 1985,
cena wywoławcza 1.375.000,—
— gaz 53A, LOA 098C, rok prod. 1981,
cena wywoławcza 615.000,—

Przetarg odbędzie się w biurze RPM w Łomży przy ul. Fabrycznej 9 w dniu 3 sierpnia br. o godz. 10.

Ww. jednostki oglądać można w bazie RPM w godz. 9—14 w 2 dni poprzedzające przetarg.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić 10 proc. wadium najpóźniej na jedną godzinę przed jego rozpoczęciem do kasy RPM w Łomży.

W przypadku niesprzedania pojazdów w I przetargu drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo wycofania ww. jednostek z przetargu oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

RPM nie odpowiada z tytułu rękojmi za braki i wady sprzedawanych pojazdów.

k 3499-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA

w SZYMANACH k. Graje-

wa ogłasza PRZETARG

NIEOGRANICZONY na:

— ciągnik MTZ-82 szt. 1

— ciągnik C-360 szt. 1

— opryskiwacz zawieszany szt. 1

Sprzęt można oglądać codziennie od 7 do 15.

Wadium 10 proc. należy wpłacić w dniu przetargu, który odbędzie się dnia 15

lipca 1989 r. o godz. 10. W

przypadku niedojścia do skutku I przetargu, odbędzie

się II przetarg o godz. 11 w

— tym samym dniu. Zastrzega

się prawo unieważnienia

przetargu bez podania przyczyn.

k 3385-1

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO w Grajewie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w pojazdy:

- samochód ciężarowy marki robur typ LO 3000, rok prod 1980, nr silnika 14029, nr podwozia 29020/45014, nr rej. LOC 150H,
cena wywoławcza 1.008.000,—
- przyczepa typ D-46A, rok prod. 1979, nr fabr. 8305, nr rej. LOR 262E,
cena wywoławcza 150.800,—

Przetarg odbędzie się w Zajeźdni Oddziału w dniu 14 lipca 1989 r. o godz. 10.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie WSTW do godz. 14.

W przypadku nieodbycia się pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w dniu 20 lipca br. o godz. 10. Ww. pojazdy można oglądać w Zajeźdni Oddziału ul. Elewatorska każdego dnia oprócz sobót i niedziel w godz. 10—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3485-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Rutkach, woj. łomżyńskie ogłasza

przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. środków transportowych:

1. ciągnik ursus C-3603P, nr rej. LOJ 272B
cena wywoławcza 760.000,—
2. przyczepa DD-46A sanok, nr rej. LOR 071U
cena wywoławcza 765.000,—
3. przyczepa D-46B sanok, nr rej. LOR 041 U
cena wywoławcza 510.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 17 lipca 1989 r. w siedzibie GS „SCH” w Rutkach.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na rachunek Gminnej Spółdzielni, prowadzony przez P.B.K. w Warszawie Oddział Łomża, nr konta 374404-3072 w Banku Spółdzielczym w Rutkach. Informacja telefoniczna, Rutki 45.

Gminna Spółdzielnia nie bierze odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte, oraz zastrzega sobie prawo wycofania poszczególnych środków lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3451-1

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPLOATACJI ULIC I MOSTÓW w Białymstoku, ul. Wysockiego 166

OGŁASZA

I przetarg nieograniczony na n/w. sprzęt:

1. remonter drogowy jelcz RDC-70, rok prod. 1977
cena wywoławcza 3.200.000,—
2. samochód ciężarowy star 28 z HDS-3, rok prod. 1973
cena wywoławcza 2.000.000,—
3. samochód kamaz 5511 (wywrotka), rok prod. 1979
cena wywoławcza 5.000.000,—
4. silnik SW 680 — 1 szt.
cena wywoławcza 300.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lipca 1989 r. o godz. 10 w lokalu Przedsiębiorstwa.

Sprzęt można oglądać przy ul. Produkcyjnej 102.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej o godz. 9 w dniu przetargu w kasie przedsiębiorstwa. Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3453-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA we Wszereczy, gm. Sniadowo, woj. łomży

